

BIANKA ROLANDO

**Pieśń trzydziesta
siódma. Pieśń
rzeźbiarska**

BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

Pieśń trzydziesta siódma. Pieśń rzeźbiarska

Dalsze przechodzenie, poruszanie się za pomocą wiatru
Rzeźbiony jestem podczas moich mistycznych spacerów
Pod skórą rzeźbią mnie słowa głęboko, boleśnie niekiedy
Rytmiczne strupy po nich na śliskim ciele podróżnika
W powietrzu rysują się słowa właściwe
odrzucając niepotrzebne kawałki moich tkanek
Materiał odcinany odsłania właściwy kształt głęboki
Drażą mnie pewne brzmienia prawie muzyczne wokół
bardzo ostre, łagodne zarazem uderzenia dłuta w cielesność
Ostatnie poprawki, szlifowanie do gładkiej chropowatości
Tutaj znaczenia są bardzo wnikliwe i docierają celnie, oj

Przechodzę przez ich delikatne łuskanie i pieszczoty
zabierają coraz więcej zbytku z mojego nieciała
Wielkie szczotki w myjni samochodowej przenikliwe
wycinają resztki styropianu cichego, ciepłego, izolacyjnego
Strzepuję się z niego, z jego resztek, strzepuję się z siebie
Idąc po brokatowym piasku, nie mając głowy na karku
w murzyńskim tańcu zbliżam się do następnego przystanku
Rytmiczne uderzenia we mnie, ślady słów mnie biczują
dla pięknego niewyglądu, dla nieistotnego nastroju sytuacji
To one jeszcze mnie określają, trzeba jeszcze zamieść resztki
Sam jestem teraz zaskoczony swoim prawidłowym wyobrażeniem
Śpiewam pieśń rzeźbiarską, rozkruszając się w brokat dekoracyjny
bliski morskiemu oddechowi, bez wygimnastykowania się w pocie

molto allegro

Pomału gubię swoje nogi i ręce
O rzeźb mnie, rzeźb, słowo wiekuiste
Pakuj mnie w czarne foliowe worki
te rozproszone tłuszcze po mnie
Niech całkiem nowy stanę przed tobą
wszystko zgodnie z naturą materiału
słuchając jej technologicznego szeptu
Nic nie będzie przeciwko mnie
pogłębi mnie bardziej do środka
za pomocą nowej wymowy

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-trzydziesta-siodma-piesn-rzezbarska>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.*

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Okładka na podstawie: [steve p2008@Flickr](https://www.flickr.com/photos/steve_p2008/), CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do *Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur* i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).